

ARTYKUŁY NAUKOWE I OPRACOWANIA

Przemysław Adamczewski

<https://orcid.org/0000-0002-6983-5466>

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

Instytut Historii i Etnologii im. Iwane Dżawachiszwilego

przy Tbiliskim Uniwersytecie Państwowym im. Iwane Dżawachiszwilego

Waża Kiknadze

<https://orcid.org/0000-0002-5106-9943>

Instytut Historii i Etnologii im. Iwane Dżawachiszwilego przy Tbiliskim

Uniwersytecie Państwowym im. Iwane Dżawachiszwilego

Uniwersytet Gruzji

Reakcje w Gruzji na wybuch powstania styczniowego*

Zarys treści: W artykule ukazano odzew, który wywołały w Gruzji informacje o wybuchu w Królestwie Polskim powstania styczniowego. W tym kontekście omówiono wiadomości dotyczące powstania, pojawiające się w prasie oficjalnej prezentującej stanowisko rządu, a także wiadomości publikowane w czasopismach wydawanych przez gruzińską elitę intelektualną. Oprócz tego przytoczono archiwalne świadectwa świadczące o zbieraniu w Tyflisie pieniędzy na rzecz powstańców, które miano przekazać ich przedstawicielowi w Odessie.

Outline of content: The article presents the response that news of the January Uprising in the Kingdom of Poland provoked in Georgia. In this context, the news about the uprising that appeared in the official press, presenting the government's position, as well as the news published in magazines issued by the Georgian intellectual elite, were discussed. In addition, archival testimonies were cited showing that money was collected in Tiflis for the benefit of the insurgents, which was to be handed over to their representative in Odesa.

Słowa kluczowe: Polska, Gruzja, powstanie styczniowe, Petre Nakaszydze, czasopismo საქართველოს მოამბე („Sakartvelos Moambe”), gazeta „Kawkaz” (Кавказ)

Keywords: Poland, Georgia, January Uprising, Petre Nakashidze, magazine საქართველოს მოამბე (*Sakartvelos Moambe*), newspaper *Kavkaz* (Кавказ)

* Artykuł powstał dzięki realizacji projektu „Polski Kaukaz, kaukaska Polska”, nr BJP/PON/2023/1/00016, finansowanego w ramach programu Polonista przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej.

Powstanie styczniowe posiada bardzo obszerną literaturę przedmiotu, także w aspekcie wywołanych reperkusji międzynarodowych. Badaniami nad tym zagadnieniem zajęli się m.in. Józef Feldman¹, Jan Stella-Sawicki², Jerzy Zdrada³ czy Radosław Żurawski vel Grajewski⁴. Opracowany dosyć dokładnie został także temat odbioru powstania styczniowego w poszczególnych państwach, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, co uczynili chociażby Adam Gałkowski⁵, John F. Kutolowski⁶, Robert Frank Leslie⁷ czy Henryk Wereszycki⁸. Również w tym kontekście powstały prace dotyczące innych krajów, m.in. autorstwa Stanisława Bobra-Tylingi⁹ i Stefana Kieniewicz, którzy przeanalizowali reakcję na powstanie styczniowe we Francji¹⁰, Wereszycki zaś uczynił to odnośnie do Austrii¹¹, Irena Koberdowa – Watykanu¹², a Jadwiga Wróblewska – Szwecji¹³. Dobrze przebadane zostało zagadnienie stosunku Rosjan i rosyjskich władz centralnych do powstania styczniowego, o czym świadczą teksty Wiesława Cabana¹⁴, Koberdowej¹⁵ czy Leszka Piątkowskiego¹⁶, a także reperkusji powstania styczniowego na ziemiach wchodzących wcześniej w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a więc ziemiach litewskich, białoruskich i ukraińskich. Tą ostatnią tematyką zajęli się np. Bohdan Cywiński¹⁷,

¹ J. Feldman, *Bismarck a Polska*, Katowice 1938 (wyd. 2, Warszawa 1980); *idem*, *Mocarstwa wobec powstania styczniowego*, Kraków 1929.

² J. Stella-Sawicki, *Dyplomacja europejska w sprawie polskiej podczas wypadków od roku 1861 do 1864*, Lwów 1894.

³ J. Zdrada, *Sprawa polska w okresie powstania styczniowego*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalemka, Warszawa 1990, s. 446–504.

⁴ R. Żurawski vel Grajewski, *Powstanie styczniowe jako czynnik w grze mocarstw europejskich*, w: *Powstanie styczniowe 1863–1864. Historie i analizy*, red. J. Kloczkowski, R. Żurawski vel Grajewski, Kraków 2017, s. 15–61.

⁵ A. Gałkowski, *Wielka Brytania a powstanie styczniowe*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864...*, s. 597–610.

⁶ J.F. Kutolowski, *British Economic Interests and the Polish Uprising, 1861–1864*, „The Polish Review” 29 (1984), no. 4, s. 3–25.

⁷ R.F. Leslie, *Brytyjska opinia publiczna a powstanie styczniowe*, „Przegląd Historyczny” 54 (1963), z. 2, s. 206–223.

⁸ H. Wereszycki, *Anglia a Polska w latach 1860–1865*, Lwów 1934.

⁹ S. Bóbr-Tylingo, *O niedoszłych sojuszach Francji w 1863 r.*, „Teki Historyczne” 7 (1955), s. 87–102.

¹⁰ S. Kieniewicz, *Les insurrections polonaises du XIX siècle et le problème de l'aide de la France*, Warszawa 1971.

¹¹ H. Wereszycki, *Austria a powstanie styczniowe*, Lwów 1930.

¹² I. Koberdowa, *Watykan a powstanie styczniowe*, Warszawa 1960.

¹³ J. Wróblewska, *Szwecja wobec powstania styczniowego*, Wrocław 1986.

¹⁴ W. Caban, *Powstanie Styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku*, Kielce 2011.

¹⁵ I. Koberdowa, *W sprawie stosunku Rosji wobec powstania styczniowego*, „Kwartalnik Historyczny” 69 (1962), nr 4, s. 875–890.

¹⁶ L. Piątkowski, *Kwestia polska w publicystyce rosyjskiej doby powstania styczniowego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 48 (1993), s. 41–58.

¹⁷ B. Cywiński, *Obok Orła znak Pogoni, wokół powstania styczniowego na Litwie i Białorusi*, Kraków 2013.

Władimir Djakow¹⁸, Dawid Fajnhauz¹⁹, Kieniewicz²⁰, Edward Maliszewski²¹, Dymitry Matveichyk²², Grigorij Marachow²³, Zita Medišauskienė, Anatolij Smirnow²⁴, Dalius Staliūnas²⁵, Jan Ziółek²⁶ i in. O wiele mniej znany jest temat odbioru powstania wśród nierosyjskich czy szerzej – niesłowiańskich mieszkańców Cesarstwa Rosyjskiego, poza oczywiście ziemiami litewskimi i łotewskimi, na których toczyły się działania powstańcze. Wydaje się on nam dosyć istotny. O ile znaczenie powstania styczniowego na arenie międzynarodowej można powiązać przede wszystkim ze sprawami poszczególnych państw – tymi, które miały sprzeczne interesy z Rosją, np. w Wielkiej Brytanii zostało ono przyjęte z sympatią, zaś w państwach, które współpracowały z nią w wielu obszarach, np. w Prusach, z powściągliwością, a nawet wrogo – o tyle przy ocenie reakcji niesłowiańskich mieszkańców imperium sytuacja nie jest już tak klarowna. Czy mieszkańcy peryferii, zazwyczaj znacznie oddalonych od teatru działań wojennych, interesowali się powstaniem? Czy z nim sympatyzowali, czy też byli obojętni, a może wręcz wrodoży? Czy stosunek do powstania styczniowego wśród (elity intelektualnej) danego ludu zależał od tego, czy jego ziemie znalazły się w Cesarstwie Rosyjskim w drodze podbojów, czy umów dyplomatycznych? Uważamy, że poznanie odzewu na największe i najdłużej trwające polskie powstanie narodowe wśród niesłowiańskich ludów Cesarstwa Rosyjskiego pozwoli jeszcze lepiej zrozumieć funkcjonowanie tego wieloetnicznego państwa. Naszym zdaniem badania kontaktów i stosunków w wymiarze horyzontalnym, a więc pomiędzy grupami etnicznymi i narodami (ich elitami) wchodzącymi w skład imperium, stanowią istotne uzupełnienie badań o wymiarze wertykalnym, a więc pomiędzy danym narodem a narodem państwowotwórczym – Rosjanami.

W niniejszym artykule zajmujemy się przypadkiem Gruzji i oddziaływaniem powstania styczniowego w tej części imperium. Wybór regionu był oczywiście spowodowany naszymi zainteresowaniami naukowymi dotyczącymi stosunków polsko-kaukaskich, a także tym, że udało się zidentyfikować w Gruzji konkretne działania

¹⁸ *Восстание 1863 года в Литве и Белоруссии. Сборник документов*, ред. В. Дьяков, Москва 1965.

¹⁹ D. Fajnhauz, *1863 Litwa i Białoruś*, Warszawa 1999.

²⁰ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.

²¹ E. Maliszewski, *Rok 1863 na kresach mohylewskich*, Warszawa 1920.

²² D. Matveichyk, *Rozwój biografistyki i regionalistyki powstania styczniowego na Białorusi w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 10 (2019), nr 1, s. 89–101.

²³ Г. Марахов, *Польское восстание 1863 г. на Правобережной Украине*, Київ 1967.

²⁴ А. Смирнов, *Кастусь Калиновский*, Москва 1959; *idem*, *Революционные связи народов России и Польши (1830–1860-е гг.)*, Москва 1962; *idem*, *Восстание 1863 г. в Литве и Белоруссии*, Москва 1963.

²⁵ Z. Medišauskienė, D. Staliūnas, *1863–1864 m. sukilimas. Istorija ir atmintis*, Vilnius 2016.

²⁶ J. Ziółek, *Spółczesność litewska wobec polskich zrywów niepodległościowych w XVIII i XIX wieku*, „Rocznik Humanistyczny” 48 (2000), nr 2, s. 649–658.

będące konsekwencją walk o niepodległość toczonych w Królestwie Polskim. Przy tym nie rościmy sobie prawa do bycia prekursorami tego zagadnienia. W Polsce po raz pierwszy zaprezentował je Andrzej Woźniak, publikując w 1995 r. niewielką notkę²⁷. Jeszcze wcześniej, w latach pięćdziesiątych XX w., zagadnienie to podjął gruziński badacz Jason Chuciszwili (gruz. იასონ ხუციშვილი, ros. Ясон Хуцишвили). Napisał on artykuł rosyjskojęzyczny²⁸, krótką broszurę gruzińskojęzyczną²⁹, a także tekst publicystyczny³⁰, w których zaprezentował rezultaty swojej kwerendy przeprowadzonej w archiwum w Odessie, dotyczącej zarówno Gruzji, jak i powstania styczniowego.

Sytuacja Gruzji w momencie wybuchu powstania styczniowego znacznie różniła się od sytuacji Królestwa Polskiego. Zacieśnianie kontaktów rosyjsko-gruzińskich było długim procesem, ale za akt przełomowy uznaje się podpisanie traktatu georgijewskiego w 1783 r. pomiędzy Rosją i Królestwem Kartlii i Kachetii. Przewidywał on ustanowienie rosyjskiego protektoratu nad wschodnimi obszarami współczesnej Gruzji. Traktat funkcjonował bez perturbacji przez pierwsze kilka lat. Sytuacja skomplikowała się w wyniku wojny rosyjsko-tureckiej rozpoczętej w 1787 r., a także napadu Persów na Zakaukazie w 1795 r. Na to nałożyła się zmiana na tronie Królestwa Kartlii i Kachetii, kiedy to po śmierci Ereklego II w 1798 r. zasiadł na nim jego schorowany syn Giorgi XII, obierając wyraźnie prorosyjski kurs w polityce zagranicznej. Wykorzystując rychłą śmierć Giorgiego XII pod koniec 1800 r., Rosjanie zlikwidowali Królestwo Kartlii i Kachetii i włączyli je bezpośrednio do Rosji na podstawie manifestu cara Pawła I z 18 stycznia 1801 r. Gruzijńska elita polityczna początkowo nie uznawała tego kroku, ale w 1802 r. rosyjskie wojska siłą wymusiły na niej złożenie przysięgi na wierność carowi, zaś kto tego nie uczynił, został aresztowany. Równie skomplikowana sytuacja miała miejsce w zachodnich księstwach gruzińskich. Dobrze obrazuje to fakt, że po włączeniu Kartlii i Kachetii do Rosji protektorat tej ostatniej przyjęli książęta Megrelii, którzy jednocześnie byli wasalami króla Imeretii starającego się opierać swoją władzę na Imperium Osmańskim i Persji przeciwko Rosji. Królestwo Imeretii włączono jednak do Rosji i w 1811 r. zlikwidowano, tworząc na jego obszarze obwód imeretynski. Zniesienie poszczególnych księstw gruzińskich i ich wchłanianie przez Rosję rozciągnęło się na kilka dekad. Ostatnie z nich, Księstwo Megrelii, doświadczyło tego losu w 1867 r.

W pierwszej połowie XIX w. na obszarze Gruzji wybuchło kilka powstań chłopskich, jednakże nie miały one charakteru ogólnonarodowego, ale klasowy.

²⁷ A. Woźniak, *Gruzińskie echa „polskiego powstania”*, „Niepodległość i Pamięć” 2 (1995), nr 1 (2), s. 161–165.

²⁸ Я. Хуцишвили, *Отклик на польское восстание 1863 г. в Грузии*, „История СССР” (1964), № 5, с. 160–163.

²⁹ ი. ხუციშვილი, *საქართველო-პოლონეთის ურთიერთობის ისტორიიდან: XIX საუკუნის 60-იანი წლები*, თბილისი 1959.

³⁰ Я. Хуцишвили, *Неизвестный факт из истории грузинско-польской дружбы*, „Заря Востока” (1959), № 231, с. 3.

Przynajmniej część z nich była na rękę władzy rosyjskiej, która sprawnie posługiwała się nimi w swoich celach – głównie dążąc do zmniejszenia wpływów miejscowych feudalów. Zdarzały się również spiski organizowane przez warstwę wyższą. Najbardziej znany z nich to spisek szlachty gruzińskiej z 1832 r. Spiskowcy, znajdujący się pod wpływem ruchu dekabrystów, rewolucji lipcowej we Francji, a także powstania listopadowego, zaplanowali obalenie władzy rosyjskiej w Gruzji i powrót na tron przedstawiciela dynastii Bagrationów. Spisek został jednak wykryty, a jego uczestnicy ukarani, zresztą niezbyt srogimi konsekwencjami. Sytuacja w Gruzji znacznie zmieniła się po wyznaczeniu w 1845 r. na namiestnika kaukaskiego Michaiła Woroncowa, który swoją polityką doprowadził do silnego związania arystokracji gruzińskiej z Rosją³¹, a ówczesny Tyflis stał się silnym centrum kultury rosyjskiej. Gruzinińska warstwa wyższa była już wówczas stabilną podporą władzy carskiej w regionie. Doprowadziło to m.in. do tego, że pańszczyzna utrzymywała się w Gruzji wyjątkowo długo i w pełni została zniesiona dopiero w latach siedemdziesiątych XIX w.

Wybuch powstania styczniowego przypadł w Gruzji na wyjątkowy czas. Trwał wówczas proces rozwoju gruzińskiego ruchu narodowego, który doprowadził do utworzenia nowoczesnego narodu gruzińskiego. Znaczący dla kultury gruzińskiej był tzw. spór synów z ojcami w pierwszej połowie XIX w., kiedy to młode pokolenie twórców kultury, jak np. Aleksander Czawczawadze czy Nikołoz Barataszwili, zaczęło silnie akcentować narodowe elementy w kulturze, co miało przyczynić się do rozbudzenia świadomości narodowej gruzińskich elit, a następnie ludu. Owo gruzińskie odrodzenie narodowe przybrało na sile w drugiej połowie XIX w.³² W takiej właśnie sytuacji do Gruzji dotarły informacje o powstaniu styczniowym.

Pierwsze doniesienia o wybuchu walk pojawiły się na Kaukazie na łamach oficjalnej gazety „Kawkaz”³³ 8 lutego (27 stycznia według starego stylu)³⁴. Dla redakcji nie były to priorytetowe wiadomości, więc umieszczono je na stronie czwartej (gazeta składała się w sumie z sześciu stron), po informacjach o rządowych rozporządzeniach czy pierwszym posiedzeniu tyfliskiego gubernialnego komitetu statystycznego. Nie stanowiły one nawet pierwszych wiadomości w numerze z Królestwa Polskiego, była nią bowiem relacja o oficjalnym świętowaniu w Warszawie Nowego Roku według starego stylu. Po niej umieszczono wieści o niepokojach związanych z wybuchem powstania styczniowego. Wspomniano o nich w kontekście opisu poboru do wojska carskiego, odbywającego się w Królestwie Polskim. Opierając się

³¹ R. Suny, *The Making of the Georgian Nation*, Bloomington–Indianapolis 1994, s. 73; B. Baranowski, K. Baranowski, *Historia Gruzji*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987, s. 154; ა. ორბელიანი, *სიტყვა მამულის ტრაპეზზედ*, Tbilisi 1999, s. 48–67.

³² W. Materski, *Gruzja*, Warszawa 2000, s. 21–22.

³³ Gazeta zaczęła wychodzić 5 stycznia 1846 r. z inicjatywy namiestnika Kaukazu, księcia Michaiła Woroncowa. W 1850 r. stała się własnością kancelarii zarządu namiestnika Kaukazu, a została zlikwidowana w 1917 r.

³⁴ Wszystkie kolejne daty podajemy wyłącznie w nowym stylu.

na wiadomościach zaczerpniętych z „oficjalnej gazety Królestwa Polskiego”³⁵, donoszono, że „partia zamętu” (ros. *партия беспорядка*) rozesłała do niektórych naczelników powiatów (ujezdów), burmistrzów i wójtów polecenia, aby nie współpracowali z administracją państwową w przeprowadzonym poborze rekruta. Zaznaczono jednocześnie, że dzięki rozumnej polityce miejscowych władz w Warszawie pobór odbył się spokojnie. Zauważono jednak, że odmienna była sytuacja na prowincji. Przytoczono przykład z 18 stycznia, kiedy to w odległości ośmiu wiorst³⁶ od Warszawy na lokalnej drodze zebrała się grupa samowolnych ludzi (ros. *толпа ослушников*), z których część była uzbrojona. Miała się ona jednak szybko rozejść. Kolejne szajki (ros. *шайки*) w liczbie od 4 do 500 ludzi zebrały się według doniesień w Błoniach oraz w okolicach Serocka i Pułtuska, aby wyruszyć stąd do lasów kampinoskich i nasielskich. Obie grupy miały przy tym cierpieć na niedostatek prowiantu oraz chłody. Redakcja gazety relacjonowała, że otrzymała telegraficzne depesze o tym, że 22 stycznia szajka znajdująca się w okolicach Błonia przeszła przez Wisłę, aby połączyć się z drugą, przebywającą w lasach nasielskich. Jej liczebność szacowano na ok. 1000 osób. Przeciwno niej wysłano wojsko, które aresztowało 40 osób nieposiadających żadnej broni. Z kolei w depeszy z 23 stycznia znalazła się informacja, że szajki na prawym brzegu Wisły wzmacniają się i pojawiła się u nich broń (ros. *кое-какие оружие*). Podkreślano przy tym, że w Warszawie sytuacja była spokojna. Na podstawie kolejnej depeszy, z 24 stycznia, donoszono, że w nocy z 22 na 23 stycznia odbył się zmasowany (ros. *повсюду*) atak na rosyjskie oddziały wojskowe. Ciekawy jest fakt, że użyto tutaj po raz pierwszy określenia „buntownicy” (ros. *мятежники*), zamiast wcześniejszych „szajek”, którzy mieli przenikać do domów i zabijać pojedynczych żołnierzy. Wojska miały ich jednak pojmać i odebrać im broń. „Kawkaz” wskazywał, że straty rosyjskie wynosiły wówczas ok. 30 zabitych i ok. 60 rannych żołnierzy, ale akcentowano, że ofiar po stronie buntowników było o wiele więcej (ros. *гораздо больше*). Podano także wiadomość o śmierci płk. Konstantina Kozlaninowa oraz ranieniu gen. Filipa Kannabicha (w artykule nieprawidłowo zapisano jego nazwisko jako „Kanobach”/ros. Канобакх). Zgodnie z doniesieniami najpoważniejsze potyczki miały miejsce w okolicach Płocka, Płońska, Radzynia oraz Siedlec, w całym Królestwie Polskim zaś ogłoszono stan oblężenia (ros. *осадное положение*). Opisano także przypadek Suraza, znajdującego się już poza granicami Królestwa Polskiego, w którym liczny i uzbrojony tłum (ros. *вооруженная толпа*) napadł w nocy z 22 na 23 stycznia na miejsce kwaterowania 7 rot pułku lipawskiego. Dowódca oddziału rosyjskiego zebrał grupę 60 żołnierzy, którzy oddali dwie salwy armatnie i obawiając się okrążenia, wycofali się do sztabu batalionu znajdującego się w Zabłudowie. Zginąć mieli dobosz i dwóch szeregowców, junkier i kolejny szeregowy zaś przepadli bez wieści. W tekście zaznaczono, że w pozostałych częściach kraju nie obserwowano

³⁵ Rzecz o „Dzienniku Powszechnym”.

³⁶ 1 wiorsta = 1066,8 m.

niepokojących wydarzeń³⁷. Były to pierwsze wiadomości o wybuchu powstania styczniowego, które pojawiły się w Gruzji. Należy jednak zaznaczyć, że nie stanowiły one autorskiej relacji dziennikarzy pracujących w „Kawkazie”. Znaczenie miał przedruk depesz Michaiła Katkowa³⁸, zbiorczo zatytułowanych *Образование шаек и убийства русских солдат в Польше* (pol. *Utworzenie szajek i mordostwa rosyjskich żołnierzy w Polsce*) i opublikowanych w gazecie „Московские Ведомости”³⁹ w tym samym zresztą dniu, 27 stycznia, co i w „Kawkazie”.

Początek działań powstańczych relacjonowano również w kolejnym numerze „Kawkazu”, który ukazał się 12 lutego. W wydaniu tym, na stronie trzeciej, umieszczono rubrykę „Wiadomości telegraficzne z Królestwa Polskiego” (ros. „Телеграфические известия из Царства Польского”), stworzoną na podstawie wiadomości zaczerpniętych z gazety „Russkij Inwalid” (ros. „Русский инвалид”)⁴⁰. W pierwszym telegramie informowano, że polska partia rewolucyjna w nocy z 22 na 23 stycznia zorganizowała rzeź św. Bartłomieja (ros. *Варфоломеевскую резню*), przeprowadzając jednoczesne napady na miasta i oddziały wojskowe stacjonujące w różnych wsiach i miasteczkach. Podkreślono, że buntownicy (ros. *бунтовщики*) napadali na śpiących żołnierzy i mordowali ich. We wsi znajdującej się nieopodal Siedlec Polacy mieli podpalić dom i spalić żywcem broniących się w nim dzielnych żołnierzy. Zaznaczono, że podobne okrucieństwa były powszechne, jednakże wojska wyrządzały buntownikom poważne szkody. Po raz drugi zrelacjonowano wydarzenia w Surażu. Tym razem akcentowano, że tłum rebeliantów (ros. *мятежников*) napadł na stacjonującą tam rotę, uszkodził przebiegającą tamtędy linię kolejową, a oprócz tego spowodował nieporządki na stacji Łapy. W celu uspokojenia sytuacji do Suraza, jak i do innych pogranicznych miejscowości wysłano oddziały wojskowe z Warszawy, Grodna i Białegostoku. Zaznaczono, że uszkodzony został telegraf, co doprowadziło do przerwania komunikacji między Warszawą i Białymstokiem, 26 stycznia zaś zniszczono częściowo kolejną linię telegraficzną i przerwano komunikację z Warszawą przez Kowno. Z kolei w Piotrkowie i innych miejscowościach pojawiły się szajki napadające na podróżnych.

W kolejnym telegramie, z 26 stycznia, donoszono, że wznowiono komunikację telegraficzną z Warszawą, a pociąg z żołnierzami i robotnikami, który stamtąd wyruszył, bez przeszkód dotarł do Bugu. Tutaj okazało się, że tory kolejowe są poważnie uszkodzone z obu stron. Oddział wysłany z Białegostoku zajął Suraz,

³⁷ „Кавказ” (27 I 1863).

³⁸ Michaił Katkow (1817/1818–1887) – rosyjski publicysta, wydawca, krytyk literacki i jeden z twórców rosyjskiego dziennikarstwa politycznego. „Московские Ведомости” były na początku lat sześćdziesiątych XIX w. jedną z najbardziej poczytniejszych gazet w Rosji, a jej nakład dochodził do 12 tys. egzemplarzy.

³⁹ М. Катков, *Образование шаек и убийства русских солдат в Польше*, „Московские Ведомости” (15 I 1863).

⁴⁰ „Russkij Inwalid” – oficjalna gazeta Ministerstwa Wojny, wydawana w Petersburgu w latach 1862–1917.

a stamtąd wyruszył do Tykocina, w okolicach którego pojawiła się liczna szajka. W przygranicznych z Królestwem Polskim ujezdach ogłoszono natomiast stan wojсковy (ros. *военное положение*). W depeszy z 27 stycznia obwieszczono oczyszczenie od rebelianckich szajek okolic Nowogeorgijewska⁴¹ i przywrócenie komunikacji z Płockiem. Informowano również, że pojawiły się doniesienia nadchodzące z Brześcia Litewskiego i Białej⁴² o widzianych w okolicy szajkach, a także o uszkodzeniu przez rebeliantów połączenia telegraficznego z Brześciem. W Warszawie sytuacja zaś miała być spokojna. Akcentowano przy tym, że pierwsze komunikaty stwierdzają, że ludność wiejska nie bierze udziału w rebelii.

W gazecie „Kaukaz”, na podstawie artykułów opublikowanych w „Birżewyje Wiedomości” (ros. „Биржевые Ведомости”) i „Riewielskaja Gazieta” (ros. „Ревельская Газета”), opisano również przypadek odkrycia 4 stycznia 1863 r. nielegalnej typografii należącej do działaczy polskiego ruchu niepodległościowego. Policmajster, płk Zientbusz (ros. Зентбуш), dzięki wcześniejszym informacjom pozyskanym od pewnej kobiety, udał się na przeszukanie do domu Mikołaja Epszteina (ros. Николай Эпштейн)⁴³. Ten zaproponował policjantowi łapówkę w wysokości 10 tys. rubli srebrem za umożliwienie pozbycia się pewnego dokumentu, na którym miały się znajdować nazwiska członków galicyjskiego i podolskiego komitetu rewolucyjnego. Wynikało z niego, że Epsztejn był ministrem finansów komitetu rewolucyjnego⁴⁴, zaś jego zięć, Leon Frankowski⁴⁵, ministrem wojny. Mieli oni zostać aresztowani wraz z jeszcze jednym ministrem niewymienionym z nazwiska w notce. W tym samym dniu płk Zientbusz udał się do domu wdowy Gajrich/Hajrich (ros. Гайрих), gdzie zastał niejakiego Klassowicza (ros. Классович). W jednym z ukrytych pomieszczeń odnaleziono typografię, na

⁴¹ Nowogeorgijewsk – obecnie Modlin.

⁴² Biała – obecnie Biała Podlaska.

⁴³ Najprawdopodobniej chodzi tu o Mikołaja Stanisława Epsteina (1831–1902), polskojęzycznego poetę pochodzenia żydowskiego. W czerwcu 1863 r. za udział w powstaniu styczniowym został skazany na zsyłkę na Syberię. Po powrocie z niej osiadł we Lwowie. Pierwszą żoną Epsteina (miał ich dwie) była Władysława Włodzimiera Frankowska, ale nie mamy pewności, czy to rodzona siostra Leona Frankowskiego.

⁴⁴ Nie znaleźliśmy informacji potwierdzających, że Mikołaj Epstein był kimś, kogo można by nazwać „ministrem finansów komitetu rewolucyjnego”, ale prawdopodobne jest, że mógł mieć jakiś związek z finansami powstańców. Mikołaj był synem bankiera Adama Epsteina, prezesa komitetu synagogi znajdującej się przy ul. Daniłowiczowskiej w Warszawie, a także bratem Władysława Epsteina, jednego ze skarbników Aleksandra Waszkowskiego, ostatniego naczelnika powstańczego Warszawy. Zob. M. Bałaban, *Żydzi w powstaniu 1863 r.: próba bibliografii rozumowanej*, „Przegląd Historyczny” 34 (1937–1938), z. 2, s. 586–587.

⁴⁵ Leon Frankowski (1843–1863) – komisarz Rządu Narodowego w województwie lubelskim. Na początku powstania dowodził jednym z oddziałów operujących na Lubelszczyźnie. Będąc rannym, został aresztowany, a następnie powieszony w czerwcu 1863 r. w Lublinie. W świetle ustaleń historyków Frankowski był jednym z najbardziej zagorzałych zwolenników wybuchu powstania. Zob. W. Ślaskowski, *Leon Frankowski w świetle nowych badań*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 48 (1993), s. 253.

której drukowano dziesiąty numer gazety „Ruch”⁴⁶. Wdowa wraz z przebywającymi w domu córkami, jak i Klassowicz zostali aresztowani. Już po aresztowaniu do domu przyszedł pewien mężczyzna. Policjanci chcieli go zatrzymać, ale ten zaczął uciekać. Po pościgu schwytano go i okazało się, że mężczyzna nazywał się Tworc (ros. Творц) i był synem polskiego emigranta mieszkającego we Francji, pracującym na Kolei Petersbursko-Warszawskiej, którego policja śledziła od kilku tygodni⁴⁷.

W gazecie „Kaukaz” przytoczono również informację zaczerpniętą z gazety „Głos” (ros. „Глос”) i ponownie z „Riewielskaja Gazieta”, dotyczącą przypadków mszczenia się na osobach współpracujących z administracją carską. W tym kontekście podano przykład z początku stycznia, kiedy to jeden donosiciel z Garwolina, który pojawił się rankiem u urzędników po umówione wynagrodzenie, został śmiertelnie raniony nożem. Ponadto pewien właściciel ziemski o nazwisku Zaremba, który miał wydać kilku członków komitetu rewolucyjnego, został powieszony na drodze prowadzącej do Warszawy⁴⁸.

W tym samym numerze „Kaukazu” znalazła się rubryka „Wiadomości o Rosji” (ros. „Известия о России”). Przytoczono w niej słowa cara, ogłoszone 25 stycznia do oficerów Lejb-Gwardyjskiego Pułku Izmajłowskiego, poświęcone wydarzeniom w Królestwie Polskim. Nawiązał w nich do poboru rozpoczętego w nocy z 14 na 15 stycznia i stwierdził, że od 16 stycznia po obu stronach Wisły zaczęły się pojawiać szajki rebelianckie, przeciwko którym natychmiast wysłano wojsko. W nocy z 22 na 23 stycznia zaś w całym Królestwie Polskim, z wyłączeniem Warszawy, zostały przeprowadzone nagłe ataki na oddziały stojące na kwaterach, co uczyniono z niesłychanym okrucieństwem. W tym kontekście Aleksander II podał przykład podpalenia domu nieopodal Siedlec, w którym broniła się grupka żołnierzy. Zdaniem cara straty żołnierzy rosyjskich wynosiły ok. 30 zabitych i ok. 100 rannych. Podkreślił, że za te przestępstwa nie chce obwiniać całego narodu polskiego, ale dostrzegł w nich działania partii rewolucyjnej dążącej do obalenia porządku prawnego. Akcentował przy tym, że partia ta pokłada dużą nadzieję w zdrajcach znajdujących się w armii carskiej, ale wyraził pewność, że takowi nie istnieją⁴⁹.

Tak brzmiały pierwsze oficjalne doniesienia na temat wypadków w Królestwie Polskim, z którymi mogli się zapoznać mieszkańcy Gruzji. Zainteresowali się nimi również gruzińscy działacze narodowi, przede wszystkim skupieni w patriotyczno-

⁴⁶ „Ruch” – tajne czasopismo wydawane od lipca 1862 do czerwca 1863 r. Gazeta stanowiła oficjalny organ prasowy władz powstańczych – Komitetu Centralnego Narodowego. Redaktorem naczelnym „Ruchu” był Agaton Giller.

⁴⁷ Nie udało nam się zidentyfikować osoby o nazwisku Tworc. Wiadomo jednak, że Kolej Petersbursko-Warszawska odgrywała ważną rolę w planach powstańców styczniowych. Zob. S. Łaniec, *Partyzanci żelaznych dróg roku 1863. Kolejarze i drogi żelazne w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1974.

⁴⁸ Телеграфические известия из Царства Польского, „Кавказ” (31 I 1863).

⁴⁹ Известия о России, „Кавказ” (31 I 1863).

-demokratycznym ruchu Tergdaleuli⁵⁰. Główną areną propagowania poglądów jego członków było czasopismo „Sakartwelos Moambe”⁵¹ (gruz. საქართველოს მოამბე), wychodzące pod redakcją Ilii Czawczawadzego⁵². W lipcu 1863 r. ukazał się w nim artykuł *Listy Podróżne* (gruz. სამეზავრო წერილები) Petre Nakaszydzego (gruz. პეტრე ნაკაშიძე), w całości poświęcony polskiemu powstaniu.

Posiadamy niewiele informacji o życiu Petre Nakaszydzego (1838–1895). Świadczą one jednak o tym, że był bliskim współpracownikiem, a być może również przyjacielem Ilii Czawczawadzego. Przykładowo ze wspomnień Iakoba Manswetaszwilego (gruz. იაკობ მანსვეტაშვილი) wynika, że Nakaszydze gościł u Czawczawadzego na tradycyjnych uroczystościach 20 lipca, poświęconych jego „dniu anioła” (tj. imieninach)⁵³.

Wiadomo, że Nakaszydze i Czawczawadze razem wyjechali w 1857 r. na studia na Uniwersytecie Petersburskim. Pierwszy rozpoczął naukę na Wydziale Języków Wschodnich, drugi zaś na Wydziale Prawa. Kiedy w 1861 r. w wyniku masowych protestów studentów uniwersytet został zamknięty⁵⁴, Czawczawadze powrócił do Gruzji, a Nakaszydze przeprowadził się do Moskwy, gdzie podjął pracę w znanym Instytucie Łazarewskim⁵⁵ jako wykładowca języka gruzińskiego.

O bliskości obu działaczy świadczy fakt, że Czawczawadze poświęcił Nakaszydzeniu dwa swoje znaczące poematy: *Gruzińskiej Matce* (gruz. ქართველის

⁵⁰ Ruch Tergdaleuli skupiał tych Gruzinów, którzy zdobyli wykształcenie na rosyjskich uniwersytetach, a więc w drodze do nich musieli przekraczać Grzbiet Kaukaski i rzekę Terek (gruz. თერგი, tergi). W konsekwencji takie osoby nazywano „tymi, co pili wodę Tereku” – თერგდალეულები (pol. tergdaleulebi). Był to patriotyczno-demokratyczny ruch oświatowy, który możemy obserwować w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. Na jego powstanie silnie wpłynęły poglądy rosyjskich rewolucyjnych demokratów, jak np. Wissariona Bielińskiego. Zob. B. Cywiński, *Szańce kultur. Szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2012, s. 406–408.

⁵¹ „Sakartwelos Moambe” (pol. „Kurier Gruziniński”) został stworzony przez Ilię Czawczawadzego jako odpowiedź na decyzję redakcji czasopisma „Ciskari” (gruz. ცისკარი) o niepublikowaniu więcej jego utworów. Ogólnie wyszło 12 numerów, wszystkie w 1863 r.

⁵² Ilia Czawczawadze (1837–1907) – jeden z najbardziej znanych gruzińskich działaczy narodowych, także poeta, publicysta, folklorysta, tłumacz i bankier. Wydawał takie gazety, jak „Sakartwelos Moambe” czy „Iweria”. Był także inicjatorem powstania Stowarzyszenia do Spraw Rozpowszechnienia Piśmiennictwa wśród Gruzinów. W latach siedemdziesiątych XIX w. wraz z Niko Nikoładzem utworzył pierwszy gruziński bank ziemski. W 1906 r. został wybrany do Rady Państwa Cesarstwa Rosyjskiego, a także brał udział w pracach Pierwszej Dumi, dla której Rada pełniła funkcję Izby Wyższej. Czawczawadze został zamordowany w sierpniu 1907 r. przez lokalnych bandytów, kiedy wracał z Tyflisu do swojej posiadłości w Saguramo.

⁵³ ი. მანსვეტაშვილი, *მოგონებები: ნახული და გაგონილი*, Tbilisi 1985, s. 129.

⁵⁴ W 1861 r. Aleksander II zdecydował się przeprowadzić reformę uniwersytetów – m.in. miały zostać zakazane organizacje studenckie, wprowadzono ułatwienia dla relegacji studentów z uniwersytetów, a także ograniczono liczbę bezpłatnych miejsc. Cykularz wprowadzający powyższe zmiany wywołał duże niezadowolenie studentów i doprowadził do licznych protestów. Ich konsekwencją było zamknięcie uniwersytetu w Petersburgu.

⁵⁵ Łazarewski Instytut Języków Wschodnich w Moskwie powstał w 1827 r. na bazie szkoły ormiańskiej. W 1921 r. przekształcono go w Instytut Orientalistyczny.

დედას)⁵⁶, napisany w 1860 r., oraz *Król Dimitr Samopoświęciciel* (gruz. მეფე დიმიტრი თავდადებული), powstały w 1878 r. W obu utworach główna idea jest podobna – oto wybitna osobowość wypełnia szczególnie ważną rolę w dziejach danego narodu, łączy ona bowiem swoją osobą jego przeszłość, teraźniejszość, a także przyszłość.

Poemat *Gruzińskiej Matce* poprzedza czterowersowa pieśń ludowa, a także dedykacja dla Nakaszydzego, w której autor zwraca się bezpośrednio do niego, nazywając swoim bratem, i wspomina wspólny czas spędzony podczas nauki w Petersburgu. Główne przesłanie całego, dość zresztą krótkiego poematu można upatrywać w jednej z fraz, którą wypowiada matka posyłająca swojego jedyne go syna na plac boju w celu obrony ojczyzny – „Wolność, ty jesteś przystanią dla ludzi” (gruz. „თავისუფლება, შენ ხარ კაცთა ნავთსაყუდარი”)⁵⁷. Podobny motyw niewielkiej grupki osób, którzy poświęcają się dla ojczyzny i jednocześnie przyczyniają się do jej rozwoju, a niekiedy i trwania, Czawczawadze zawarł w drugim utworze dedykowanym Nakaszydzemu – *Królu Dimitrze Samopoświęcicielu*⁵⁸. Opowiada on o władcy, który w czasie napadu Mongołów na Gruzję w XIII w. poświęcił swoje życie dla ojczyzny. W utworze padają takie oto słowa: „[...] człowiek, aby być człowiekiem musi płonąć na podobieństwo świeczki, aby innym oświecać drogę” (gruz. „კაცი უნდა კაცად იყვეს, სანთელსავით თვით დაიწვას და სხვას კი გზას უნათოიდეს”)⁵⁹. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że dla Czawczawadzego to właśnie Nakaszydze był takim oświecicielem wskazującym innym drogę przez pryzmat rozwoju ruchu narodowego.

Nie mamy pewnych informacji na temat powodów przyjazdu Nakaszydzego do Warszawy. Jedna z wersji, którą uznajemy, zakłada, że była nią chęć osobistego zapoznania się z sytuacją w Królestwie Polskim. W literaturze przedmiotu rozpowszechnił się jednak inny pogląd – Nakaszydze znalazł się w mieście niejako przypadkiem, podróżując do Europy. Opinię taką wyrazili w swoich pracach m.in. Woźniak⁶⁰ czy Vera Occheli⁶¹. Jej podstawą są informacje przekazane przez samego

⁵⁶ Należy zaznaczyć, że *Gruzińska Matka* (gruz. ქართველის დედას) jest pierwszym tytułem poematu, ale ze względu na cenzurę, która zwróciła uwagę na słowo „gruzińska”, musiał on być zmieniony i w kolejnych wydaniach utwór występuje pod tytułem *Matka i Syn*.

⁵⁷ ი. ჭავჭავაძე, *ქართველის დედას*, http://geolit.ge/ilia/poezia/kartvlils_dedas.htm (dostęp: 26.02.2024).

⁵⁸ Utwór odnosi się do króla Demetrego II Samopoświęciciela, który rządził Gruzją w latach 1270–1289. W 1289 r. w państwie Ilchanidów doszło do buntu wezyra Buki, którego w rezultacie stracono. Do jego stronnictwa należał również Demetre, którego wezwano przed oblicze ilchana Argun-chana, informując przy tym, że jeżeli nie przybędzie, Gruzja zostanie spustoszona przez siły mongolskie. Pomimo rad swoich współpracowników, aby nie jechać, Demetre ogłosił, że jest gotów umrzeć, aby uchronić ojczyznę przed najazdem. Po przybyciu do Argun-chana został zamordowany.

⁵⁹ ი. ჭავჭავაძე, *მეფე დიმიტრი თავდადებული*, http://geolit.ge/ilia/poezia/dimitri_tavdadebuli_1_14.htm (dostęp: 26.02.2024).

⁶⁰ A. Woźniak, *op. cit.*, s. 161.

⁶¹ V. Occheli, *Ilia Czawczawadze i krąg literackich związków polsko-gruzińskich w XIX wieku*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 10 (52) (2017), s. 298.

Nakaszydze w artykule, o którym tu mowa. Stwierdził w nim bowiem, że znalazł się w Warszawie, podróżując „po europejskich krajach”. Naszym zdaniem to jednak ona stanowiła jego cel, a powody, że w Królestwie Polskim Nakaszydze był wyłącznie przejazdem, zostały podane dla zmylenia cenzury. W ten sposób chciał zapewne uchronić artykuł przez zablokowaniem, co najprawdopodobniej nastąpiłoby, gdyby otwarcie przyznał, że wyjechał do Warszawy z powodu zainteresowania polskim ruchem niepodległościowym i wznieconym przez niego powstaniem styczniowym. Ważne jest także to, że nie posiadamy informacji, aby Nakaszydze z Królestwa Polskiego pojechał do Europy Zachodniej.

Nakaszydze do Warszawy prawdopodobnie udał się po konsultacjach z Ilią Czawczawadzem. Pośrednio może to potwierdzić fakt, że jego relacja z powstania została wydana na łamach „Sakartwelos Moambe”, którego ten był redaktorem. W Gruzinijskim Narodowym Centrum Rękopisów, w zbiorze dokumentów dotyczących Ilii Czawczawadzego, znajdują się kopie dokumentów pochodzących z Instytutu Łazarewskiego w Moskwie. Zgodnie z nimi 26 lutego 1863 r., a więc miesiąc po rozpoczęciu powstania styczniowego, Nakaszydze poprosił władze Instytutu o zwolnienie z obowiązków wykładowcy. Motywował to sprawami rodzinnymi. Władze instytutu kilka dni później pozytywnie rozpatrzyły podanie i został on zwolniony z obowiązku pracy z dniem 18 marca⁶². Trzy tygodnie później, 9 kwietnia Nakaszydze wyruszył koleją z Petersburga do Warszawy, dokąd przybył po czterech dniach.

Można założyć, że Nakaszydze zamierzał wysłać z Polski cały cykl reportaży, ale z powodu cenzury nie mógł tego uczynić – „Sakartwelos Moambe” została bowiem zamknięta po opublikowaniu dwunastego numeru. Na zamierzenia autora stworzenia całego cyklu wskazuje to, że swój artykuł zatytułował *Listy Podróżne*, nie zaś „list”, a ponadto umieścił w nim podtytuł: *Księga pierwsza* (gruz. წიგნი პირველი). Należy jednak dopuścić i inne wytłumaczenie. Możliwe, że były to kolejny zabieg mający charakter ochronny przed cenzurą i element narracji, że Nakaszydze udaje się do „europejskich krajów”, z których również miały zostać opublikowane kolejne listy. Nie nastąpiło to jednak, ponieważ jego celem była Warszawa i w rzeczywistości nie planował podróży po Europie.

W artykule Nakaszydze nie stosował terminu „powstańcy” (gruz. აჯანყებულები), ale międzynarodowy termin „insurgenci” (gruz. ინსურგენტები), co prawdopodobnie wynikało z tego, że wydawał się on najbardziej neutralny i możliwy do przyjęcia przez cenzurę. W jego tekście możemy odnaleźć informacje o stosunku do powstania poszczególnych grup społecznych.

Na początku relacji Nakaszydze poinformował czytelników, że podróżujący wraz z nim polscy studenci zmienili stosunek do niego, gdy dowiedzieli się o jego

⁶² Gruzinijskie Narodowe Centrum Rękopisów im. Kornelego Kekelidzego (gruz. კორნელი კეკელიძის სახელობის საქართველოს ხელნაწერთა ეროვნული ცენტრი), zespół Ilii Czawczawadzego nr 370,teczka nr 291, s. 1–4.

gruzińskim pochodzeniu. Nie ukrywali wówczas, że jadą do ojczyzny, aby wziąć udział w powstaniu. Nie wyrazili oni tego otwarcie, ale użyli sformułowania, że jadą „do lasu”. Początkowo Nakaszydze nie zrozumiał tego wyrażenia i dopiero po jakimś czasie zorientował się, że oznaczało ono chęć przyłączenia się oddziałów prowadzących wojnę partyzancką. W artykule gruzińskiego publicysty polski student wypowiedział istotną kwestię na temat narodów. Stwierdził on, że wszyscy ludzie i narody pragną dla siebie szczęścia. Niektóre narody posiadają słabe pragnienia, analogicznie do własnej słabości, są zniewolone i rozbite. Istnieją jednak silne narody, dla których życie i szczęście są nierozłączne. Narody takie, będąc nawet podbitymi, wiecznie się buntują, ponieważ nie są w stanie pogodzić się ze swoim losem związanym z podporządkowaniem zaborcy. Dla osiągnięcia swojego celu nie żałują nawet życia swoich członków. Student zakończył swoją wypowiedź stwierdzeniem, że historia i ludzkość zwracają uwagę jedynie na silne narody, gotowe na poświęcenie, martwe narody zaś skazane są na niebyt i zapomnienie. Wymowa wypowiedzi studenta bardzo przypomina wymowę utworów Czawczawadzego poświęconych Nakaszydzemu, w których motyw własnej ofiary jest przewodni. Całkiem możliwe, że Nakaszydze w usta polskiego studenta włożył własne przemyślenia czy szerzej – przemyślenia charakterystyczne dla osób skupionych w Tergdaleuli.

Nakaszydze w artykule poinformował czytelników, że powstańcom sprzyjają mieszkający w Polsce Żydzi. Opinię tę poparł relacją wydarzeń rozgrywających się na stacji kolejowej w Wilnie. Autor był tam świadkiem, jak rosyjscy żołnierze bezlitośnie bili żydowskiego starca za to, że miał on wieść powstańcom 300 karabinów. Udzielił także informacji o polskich księżach i ich stosunku do wydarzeń: „Nadzwyczajni są tutaj księża. Wielu z nich aresztowano i ciągle im grożą, a oni i tak nie rezygnują ze swojego dzieła – chodzą od wsi do wsi i głoszą wojnę i wolność” (gruz. „ყველაზე უფრო გასაოცარი აქაური ღვდღეები არიან, რამდენს მადგანს იჭერენ და ემუქრებიან, მაგრამ ისინი თავიანთს მაინც არ იშლიან. დადიან სოფლიდან – სოფელში და ჰგადაგობენ ომს და თავისუფლებას”). Co znamienne, autor zaznaczył, że opinię tę usłyszał od rosyjskiego konduktora w pociągu. Prawdopodobnie zaakcentowanie rosyjskiego pochodzenia wypowiadającego również zostało przytoczone z myślą o cenzurze i złagodzeniu całościowej wymowy przekazu. W artykule pojawiło się także ziemianstwo. Zdaniem Nakaszydzego miejscowi ziemianie prowadzą podwójną grę przed władzami i opowiadają się po stronie powstańców, pomagając im, jak kto może. Na stacji Łapy wspomniany rosyjski konduktor niejako z zadowoleniem opowiedział Nakaszydzemu o tym, jak rosyjscy żołnierze spalili dom pewnego szlachcica, który ukrywał rannych powstańców.

Nakaszydze wskazał również świadectwa dotyczące stosunku niepełnoletnich do powstania. Przykładowo, opisał zatrzymanie przez żołnierzy 15-letniego chłopaka, który był prowadzony ze związanymi rękami, a na jego twarzy gościł ledwo dostrzegalny uśmiezek. Przytoczył też swoją rozmowę z kilkuletnim chłopczykiem:

Dziesięcioletni chłopczyk stał przede mną w wagonie i z wielką uwagą oglądał wokoło lasy.

– Nie zamierzasz chyba udać się do lasu? – spytałem go.

– Matka nie puszcza – odpowiedział.

– No a jeżeli puści, to doprawdy pójdziesz?

– A jakże – powiedział chłopczyk z taką miną, że nie wiedziałem już, co mam myśleć.

[gruz. ამას წინათ, ერთი ცხრისა თუ ათის წლის ყმაწვილი იდგა ჩემ წინ ვაგონში და დიდის ყურადღებით ჰმინჯავდა გარეშეშემო ტყეებს, – ტყეში ხომ არ აპირებ წასვლას? ვკითხე. – დედა არ მიშვებს, მითხრა მან. – თუნდაც რომ გაგიშვას, განა წახვალ? მეტიჟი. – ა იაკვე. წარმოსთქვა ყმაწვილმა ისეთის სახით, რომ აღარ ვიცოდი რაღა მეფიქრნა].

Gruziński obserwator przedstawił krótko czytelnikom również podstawową taktykę oddziałów powstańczych, które podzielone na małe grupy napadały na oddziały rosyjskie. Zaznaczył, że starcia są bardzo krwawe, zwycięstwa odnoszą Rosjanie, ale niepokoje⁶³ w Polsce pomimo to nie zmniejszają się. Zdaniem autora najpierw do tego stanu przyczynił się fakt, że siły insurgentów były rozrzucone po całym kraju w nielicznych oddziałach, które bardzo dobrze znały miejscowe uwarunkowania geograficzne, z łatwością ukrywając się w rozległych lasach przed ścigającymi ich siłami.

Nakaszydze wspomniał nazwiska dwóch powstańczych dowódców. Jednym z nich miał być Ryłski, absolwent paryskiej szkoły artyleryjskiej, zabity w krwawym starciu, drugim – 20-letni Rogowski, który pomimo młodego wieku miał być adiutantem samego Giuseppe Garibaldiego⁶⁴. Autor artykułu w czasie swojego pobytu w Polsce dowiedział się od rosyjskich oficerów, że ów Rogowski dostał się do niewoli i czekała go kara śmierci przez powieszenie.

Jeden z ustępów tekstu zwraca szczególną uwagę swym ironicznym charakterem i krytyką rosyjskiej biurokracji, zwłaszcza systemu paszportowego.

⁶³ Autor użył w tym miejscu słowa *არეულობა*, oznaczającego właśnie niepokoje, zamieszki, a nie słowa *აჯანყება*, znaczącego powstanie, co można wytłumaczyć chęcią uniknięcia zatrzymania tekstu przez cenzurę carską.

⁶⁴ Mimo przeprowadzenia konsultacji ze specjalistami od historii Włoch nie byliśmy w stanie spreeczować, o kogo mogło w tym miejscu chodzić. Należy powściągliwie podchodzić do informacji o „adiutancie Garibaldiego”. Wiadomo natomiast, że w powstaniu brał udział Faustyn Gryliński, który wcześniej walczył pod rozkazami Garibaldiego. Jego oddział został rozbity przez Rosjan 18 kwietnia 1863 r. pod Brodami. Następnie walczył pod dowództwem Zygmunta Chmieleńskiego. Po upadku powstania Gryliński wyemigrował do Francji. Zob. *Faustyn Gryliński*, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/powstanie-styczniowe-150-rocznica/aktualnosc/dowodcy-powstania-styczniowego> (dostęp: 4.03.2024). Prawdopodobnie Nakaszydzemu chodzi tutaj o Romana Rogińskiego, który ukończył szkołę wojskową we Włoszech, a w czasie powstania był naczelnikiem powiatu białskiego. W marcu 1863 r. został schwytany przez chłopów w Turowie i przekazany władzom rosyjskim. Został skazany przez sąd na powieszenie, ale karę śmierci zamieniono mu na zsyłkę na Syberię. Zob. S. Płoski, *Działania Rogińskiego w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 10 (1938), z. 1, s. 25–26. Niewykluczone jest także, że Nakaszydze miał na myśli Aleksandra Rogalińskiego, instruktora Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui.

Opisując wspomniane wyżej aresztowanie na stacji kolejowej 15-letniego chłopaka, Nakaszydze wyjaśnił, że ów młodzieniec został zatrzymany głównie z tego powodu, że nie miał przy sobie paszportu rosyjskiego. Dalej czytamy:

Paszport! Czy Ty Czytelniku rozumiesz co to za słowo, czy wnikaś w sens tego jednego słowa? Nie wiem jak ty, ale ja zrozumiałem to bardzo dobrze. Kiedy mieszkałem jeszcze w internacie, to już nosiłem go [tj. paszport – P.A., W.K.] na piersi niczym ikonę... Kto policzy od ilu bied mnie uchronił?! Nie mogę sobie wyobrazić, jakby wyglądało nasze życie, gdyby Bóg nie raczył stworzyć paszportu. Ludzie mówią, jakoby w Anglii, Ameryce, Szwajcarii, Belgii, Szwecji, a ostatnimi czasy i w Hiszpanii, ludzie żyli bez paszportów, ale ja w to nigdy nie uwierzę! Tutaj z pewnością chowa się jakiś fokus! Przecież wiadomo jest, jakimi kuglarzami są powyższe kraje! No gdzie to widziano, aby człowiek żył bez paszportu, jeżeli tylko nie w tych wspomnianych krajach bezprawia.

[gruz. პაშპორტი! გესმის ეს რა სიტყვაა მკითხველო, გესმის მთელი აზრი ამ ერთი სიტყვისა? შენი არ ვიცი და მე კი კარგად მესმის. მე სულ პატარა ვიყავ, პანციონერი, როდესაც ხატით დამქონდა ეგა გულზედ... ვინ მოსთვლის რამდენი ჭირისაგან მე მაგას დაუხსნივარ! მე ვერ წარმომიდგენია, თუ რა საზრალო იქნებოდა ჩვენი ცხოვრება, ღმერთს რომ პაშპორტი არ გაეჩინა! ამბობენ, ვითომ ანგლიაში, ამერიკაში, შვეიცარიაში, ბელგიაში, შვეციაში და უკანასკნელ დროს, ისპანიაშიც უპაშპორტოდ ცხოვრობენ კაცები, მაგრამ მე მაგას არას ოდეს დავიკერებ! უთუოდ აქ რამ ფოკუსი უნდა იყოს. ხომ მოგეხსენება, თუ რა ფოკუსნიკები არიან ზემოხსენებულში? აბა უპაშპორტოდ ცხოვრება გაგონილა სადმე, თუ არ იმ ზემოხსენებულ ურჯულოების ქვეყნებში⁶⁵.

Artykuł Nakaszydze jako jedyny w publicystyce gruzińskiej ukazuje powstanie styczniowe. Wiadomo również jednak o innych echach polskiego zrywu narodowościowego. Ich świadectwa odnalazł w 1959 r. gruziński historyk Chuciszwili. Podczas kwerendy w archiwum obwodowym w Odessie natknął się on na akta zawierające tajną korespondencję dowódcy IV (kaukaskiego) okręgu Samodzielnego Korpusu Żandarmów Julija Minckwitza⁶⁶ z noworosyjsko-besarabskim generałem-gubernatorem Pawłem Kotzebue⁶⁷.

W pierwszym z zachowanych listów Minckwitz poinformował adresata, że do Odessy wybiera się ze specjalną misją żona rzeczywistego radcy stanu, lekarza z Tyflisu,

⁶⁵ პ. ნაკაშიძე, *სამეზავრო წერილები*, „საქართველოს მოამბე” (1863), nr 7, s. 41–50.

⁶⁶ Julij Minckwitz (1807–1870) – rosyjski generał uczestniczący w podboju Kaukazu. W 1831 r. brał udział w tłumieniu powstania listopadowego, od 1836 r. zaś służył w Samodzielnym Korpusie Kaukaskim. Za zasługi w walce z oddziałami imama Szamila awansowany na generała majora. W 1850 r. został gubernatorem derbenckim, w 1856 r. zaś dowódcą Samodzielnego Korpusu Żandarmów na Kaukazie.

⁶⁷ Paweł Kotzebue (1801–1884) – rosyjski generał i działacz państwowy. Uczestniczył w wielu konfliktach prowadzonych przez Cesarstwo Rosyjskie, m.in. w wojnie rosyjsko-tureckiej w latach 1828–1829, tłumieniu powstania listopadowego w Królestwie Polskim czy wojnie krymskiej. W 1837 r. został naczelnikiem sztabu Samodzielnego Korpusu Kaukaskiego. W latach 1862–1870 był generałem-gubernatorem Noworosji i Besarabii, w latach 1874–1880 zaś warszawskim generałem-gubernatorem.

Pawła Sobolszczikowa⁶⁸ (imię kobiety nie zostało w dokumencie wymienione). Zgodnie z wiedzą dowódcy żandarmów na Kaukazie kobiecie zostały powierzone pieniądze zebrane w Tyflisie w celu przekazania ich przedstawicielowi „Centralnego Komitetu Rewolucyjnego”⁶⁹. Minckwitz uściślił, że oficjalnym powodem przyjazdu Sobolszczikowej do Odessy są odwiedziny u mieszkających w tym mieście córek.

Drugi z listów datowany jest na 1 lipca 1863 r. Generał-gubernator Kotzebue polecił w nim gradonaczalnikowi Odessy Płatonowi Antonowiczowi⁷⁰ ustanowić tajną obserwację za Sobolszczikową. Z kolei w raporcie z 4 lipca gen. mjr A. Akimow⁷¹ zawiadomił generała-gubernatora Kotzebue, że Sobolszczikowa przybyła do Odessy już 12 maja, a więc o wiele wcześniej, niż się jej spodziewano. Meldował także, że przystaw⁷² Żydkiewicz (ros. Жидкевич) zorganizował tajną obserwację za Sobolszczikową, jak również domu znajdującego się przy ul. Nieżyńskiej, w którym zwykle zbierali się Polacy. Ostatni z przechowywanych w aktach sprawy listów datowany jest na 11 lipca 1863 r. Kotzebue przekazał w nim Minckwitzowi wiadomość o wcześniejszym przyjeździe Sobolszczikowej i w konsekwencji braku informacji o jej poczynaniach przed poddaniem jej obserwacji⁷³.

Z powodu braku innych dokumentów trudno jednoznacznie ustalić, czy rzeczywiście doszło do przekazania pieniędzy, a jeżeli tak, to co się z nimi stało. Na podstawie znanych dokumentów wiadomo, że Sobolszczikowa miała możliwość przekazania ich polskim działaczom niepodległościowym przebywającym w Odessie. Jednakże nie posiadamy również jednoznacznych materiałów potwierdzających, że rzeczywiście w Tyflisie doszło do zbiórki pieniędzy dla powstańców styczniowych. Dotychczas w Gruzji nie odnaleziono dokumentów archiwalnych, które potwierdzałyby te działania. Z tego powodu należy również dopuścić wersję, że cała sprawa była rezultatem nietrafionych przypuszczeń służb policyjnych.

Podsumowując, trzeba podkreślić, że powstanie styczniowe odbiło się w życiu polityczno-społecznym Gruzji skromnym echem. Jego rezultatem były jeden artykuł Nakaszydzego i niepotwierdzone informacje o zbiorce pieniędzy na rzecz

⁶⁸ Paweł Sobolszczikow (1811–1874) – znany lekarz w Tyflisie, członek honorowy i założyciel Stowarzyszenia Lekarzy Kaukaskich. Ukończył Uniwersytet Dorpacki, a w 1840 r. skierowano go do guberni kutańskiej w celu zwalczania dżumy. Następnie został lekarzem miejskim w Tyflisie. W służbie na Kaukazie znajdował się do 1870 r.

⁶⁹ W dokumencie, który przytoczył w swojej pracy Chuciszwili, mowa jest właśnie o Centralnym Komitecie Rewolucyjnym (ros. Центральному революционному комитету). Zakładamy, że w rzeczywistości chodzi w tym wypadku o Komitet Centralny Narodowy, który w styczniu 1863 r. przekształcił się w Tymczasowy Rząd Narodowy i 22 stycznia ogłosił wybuch powstania.

⁷⁰ W artykule Chuciszwili napisał o „P. A. Antonowie”. Chodzi tu o Płatona Aleksandrowicza Antonowicza, gradonaczalnika Odessy w latach 1861–1863.

⁷¹ Nie udało się nam ustalić tej osoby.

⁷² Prystaw (ros. *престав*) – w carskiej Rosji było wiele urzędów przystawów w różnych sferach działalności państwa. W tym wypadku chodzi o przystawę, który zarządzał jednostką administracyjno-policyjną przypadającą na kilkaset domów.

⁷³ ი. ხუციშვილი, *საქართველო-პოლონეთის...*, s. 33–35.

powstańców. Widać w tym wypadku znaczną różnicę w porównaniu z reakcją na powstanie listopadowe, które wywołało w Gruzji silniejszy rezonans. Było bowiem ono, wraz z rewolucją lipcową we Francji, istotnym bodźcem dla organizacji spisku szlachty gruzińskiej w 1832 r.⁷⁴ Przyczyn zmiany skali reperkusji można upatrywać w wielu czynnikach. Wydaje się jednak, że główny stanowiła sytuacja gruzińskiej inteligencji i warstwy wyższej społeczeństwa w latach sześćdziesiątych XIX w. spowodowana w dużym stopniu polityką Woroncowa. Arystokracja gruzińska była wówczas silnie zrusyfikowana, inteligencja zaś nie poświęcała swojej uwagi ewentualnej walce zbrojnej, lecz kwestiom związanym z rozwojem kultury gruzińskiej i tworzeniem podwalin powstania nowoczesnego narodu gruzińskiego.

Jeżeli zaś chodzi o informacje oficjalne podawane przez gazetę „Kaukaz”, to wpisują się one w ogólnorosyjską narrację o powstaniu. Można w niej zaobserwować powielanie stereotypów upowszechnianych przez propagandę carską. Na uwagę zasługuje pojawiający się zarówno w doniesieniu prasowym, jak i w przytoczonym przemówieniu cara motyw polskiego powstańca podpalacza. Henryk Głębocki zauważył, że już w okresie przedpowstaniowym propagowano w Rosji obraz polskich spiskowców jako podpalaczy i trucicieli, których umieszczano obok rewolucjonistów europejskich. Było to częścią wyobrażenia o Polakach jako zlatynizowanych Słowianach, a więc zdrajcach „prawdziwych” Słowian, a przy tym wiecznych buntowników, będących antytezą obrazu Rosji, z oficjalnej ideologii jako miejsca wyidealizowanego i zsakralizowanego, opierającego się na samodzierżawiu i konserwatywnym monarchizmie⁷⁵.

Na uwagę zasługuje przytaczanie przez gazetę „Kaukaz” materiałów przygotowanych przez Katkowa. Analizą tej twórczości zajął się m.in. Głębocki. Katkow w latach trzydziestych i czterdziestych XIX w. był liberałem, przychylnie odnoszącym się do Polaków i polskiej kultury. Jednak jego poglądy z czasem ewoluowały. Zaczął głosić potrzebę ograniczeń w sferze reform i potrzebę bliskiej współpracy z rządem. Zaczął też występować przeciwko federalizmowi, upatrując w nim zagrożenia dla państwowości rosyjskiej. Zmianę stosunku Katkowa do Polaków można zaobserwować od początku lat sześćdziesiątych, a Głębocki wskazał nawet konkretne wydarzenie – zamach na księcia Konstantego Romanowa⁷⁶. Historyk zaznaczył przy tym, że to jednak powstanie styczniowe zredefiniowało stosunek rosyjskiego publicysty do sprawy polskiej. Zaczął przeciwstawiać się pomysłom przywrócenia Polsce odrębności na wzór sytuacji z 1815 r. i optował za jak największym zintegrowaniem jej z Rosją. Aktywnie również uczestniczył w tworzeniu legendy o „polskiej nocy św. Bartłomieja” i podstępnym mordowaniu przez powstańców śpiących żołnierzy rosyjskich, stając po imperialnie rozumianej racji stanu⁷⁷.

⁷⁴ R. Suny, *op. cit.*, s. 71.

⁷⁵ H. Głębocki, *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000, s. 39–40.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 172.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 300.

Jeżeli chodzi o informacje o działaniach zbrojnych w gazecie „Kaukaz”, to mniej więcej pokrywają się one z ustaleniami historyków. Można zauważyć, że wybuch walk nie był powszechny, a ataki na rosyjskie garnizony, przeprowadzone w nocy z 22 na 23 stycznia, miały charakter punktowy. Wynika to z faktu, że powstanie, zgodnie z założeniami, miało się rozpocząć wszędzie tam, gdzie zaistniały ku temu odpowiednie warunki. Przy tym ich ocena zależała od lokalnych naczelników, którzy mieli pełną dowolność odnośnie do wyboru form walki i celów ataków. Pojawiło się więc niebezpieczeństwo, że powstaną niepowiązane ze sobą mikro-teatry działań wojennych bez ogólnokrajowej strategii⁷⁸. Takie też wrażenie można odnieść z wiadomości przekazywanych przez „Kaukaz”.

Zauważalne jest, że w doniesieniach prasowych nie pojawiały się jakiegokolwiek działania powstańcze prowadzone w południowej części ówczesnej guberni radomskiej (według nazewnictwa powstańczego – województwa krakowskiego). Nie podejmowano bowiem na tym obszarze praktycznie żadnych działań. Również w województwie sandomierskim akcje były sporadyczne i mało znaczące, podobnie zresztą jak w kaliskim. W doniesieniach „Kaukazu” przeważały wiadomości dotyczące okolic Warszawy, co zapewne wynikało z ważności miasta. Jednak zdaniem Eligiusza Kozłowskiego akcje przeprowadzone w pierwszych dniach powstania również w województwie mazowieckim okazały się mało znaczące. Jedyne próba zdobycia Płocka w jego opinii była ważniejszym działaniem. Historyk obliczył, że w pierwszą noc powstańcy przeprowadzili 29 ataków, najliczniej na Podlasiu, ale również kilka znaczących akcji zorganizowano w województwach lubelskim i augustowskim. Jednak nigdzie nie zdołano trwale opanować większego miasta ani oczyścić większego obszaru z sił rosyjskich.

W depezach prasowych pojawiających się w „Kaukazie” można dostrzec próbę budowania przez stronę rządową legendy o dobrze zorganizowanych powstańcach. Zauważalne jest to w tej części, w której mówi się o masowych atakach sił powstańczych, które „powsjodu” miały napadać na oddziały rosyjskie. Kozłowski wytłumaczył stworzenie tej legendy potrzebą usprawiedliwienia popłochu w części rosyjskich garnizonów, który zapanował na wieści o wybuchu powstania. Dopiero na przełomie stycznia i lutego doszło do Rosjan, że powstańcy są słabo wyszkoleni, małoliczni i nie dysponują odpowiednim uzbrojeniem. Zgodnie z wyliczeniami Kozłowskiego pierwszego dnia w atakach wzięło udział 7340 osób. Pośród nich tylko nieliczni posiadali strzelby, a jeszcze mniej było do dyspozycji karabinów typu wojskowego. Większość powstańców posiadała wszelakiego rodzaju broń białą, a przeciwko sobie mieli ok. 100 tys. żołnierzy. Jeżeli popatrzymy na liczby przytoczone przez Kozłowskiego, to nie można mówić o masowości przeprowadzonych ataków przez powstańców. Po wspomnianych powyżej 29 atakach z 23 stycznia aktywność powstańców jeszcze spadła w ciągu

⁷⁸ E. Kozłowski, *Zarys historii militarnej powstania styczniowego*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864...*, s. 308.

kolejnych ośmiu dni, od 24 do 31 stycznia doszło do zaledwie 26 starć, w lutym zaś było ich 74⁷⁹.

W tekstach publikowanych na łamach gazety „Kaukaz” przewija się sporo informacji na temat działań powstańców odnośnie do kolei. Temat ten został zbadany przez Stanisława Łanica. Z jego ustaleń wiadomo, że w pierwszych planach powstania nie brano pod uwagę powszechnych działań związanych z wykorzystaniem linii kolejowych do celów militarnych. Istotne znaczenie przewidywał jednak dla nich Zygmunt Padlewski⁸⁰. W jego planie opanowanie Kolei Petersbursko-Warszawskiej stanowiło ważne zadanie – przerwanie komunikacji między Królestwem a Cesarstwem. Plan ten zakładał uderzenie wzdłuż tej drogi, aby sparaliżować tę główną arterię komunikacyjną i powstrzymać napływ dostaw i oddziałów carskich z centralnych regionów Rosji. W kolejnej fazie Kolej Petersbursko-Warszawska umożliwiłaby przerzut sił powstańczych na Litwę i Białoruś⁸¹. Również Zygmunt Sierakowski⁸² w swoim planie zawarł opanowanie tego głównego szlaku komunikacyjnego w Królestwie Polskim. Miał on początkowo zostać przejęty na odcinku Dyneburg–Wilno, co przyczyniłoby się do rozwinięcia działań zbrojnych. W realiach rzeczywistej walki powstańczej sprawa opanowania szlaków kolejowych okazała się skomplikowana. W nocy z 22 na 23 stycznia oddziały i organizacje konspiracyjne przystąpiły do ich zajmowania lub niszczenia, ale problemem były instrukcje, a właściwie ich brak. 25 stycznia Komitet Centralny Narodowy zalecał naczelnikom niszczenie linii komunikacyjnych, ale nie wydawano przy tym dokładniejszych wytycznych postępowania. Z tego powodu dużo zależało od inicjatywy dowódców poszczególnych oddziałów⁸³.

Na najważniejszej linii kolejowej, łączącej Petersburg z Warszawą, oddział powstańczy 23 stycznia zdobył stację Łapy. W tym samym dniu w jej stronę z Pragi wyjechał pociąg z powstańcami niszczącymi po drodze linię kolejową, telegraf i urządzenia stacyjne. Po przyjeździe do Małkini powstańcy spalili most na Bugu, o czym informowano w doniesieniach w „Kaukazie”. Jednakże z powodu braku materiałów wybuchowych szkielec mostu z żelaza i kamienia pozostał nienaruszony. W wyniku tych pierwszych akcji Kolej Petersbursko-Warszawska została całkowicie sparaliżowana. Powstańcy jednak nie umieli utrzymać zdobytego odcinka Warszawa–Łapy. Po zdobyciu Łap oddział powstańczy rozszedł się, ponieważ dowódca nie otrzymał na czas dalszych rozkazów, a stację kolejową zajęli Kozacy. Również inne stacje zostały opuszczone przez powstańców i na przełomie stycznia

⁷⁹ *Ibidem*, s. 313–315.

⁸⁰ Zygmunt Padlewski (1836–1863) – jeden z głównych inspiratorów wybuchu powstania styczniowego, członek Komitetu Centralnego Narodowego, a także powstańczy naczelnik Warszawy i guberni płockiej.

⁸¹ S. Łaniec, *op. cit.*, s. 190–191.

⁸² Zygmunt Sierakowski (1827–1863) – polski działacz niepodległościowy i kapitan armii rosyjskiej, dowodził powstaniem na Żmudzi.

⁸³ S. Łaniec, *op. cit.*, s. 193, 222–223.

i lutego kontrolę nad nimi przejęły oddziały carskie. W lutym i marcu oddziały powstańcze aktywnie działały na linii łączącej Warszawę z Białymstokiem, zwłaszcza na odcinku Łapy–Łochów, niszcząc tory i mosty. Podobne działania miały miejsce na odcinku Wilno–Kowno–Wierbołowo. Plany powstańcze zakładały także działania na linii prowadzącej z Warszawy do Wiednia, ale w tym wypadku sukcesy były zdecydowanie mniejsze. Obejmowały głównie zatrzymywanie pociągów i rozbrajanie żołnierzy, a także niszczenie torów i telegrafu. Podobne wydarzenia miały miejsce w okolicach Bydgoszczy, ale tutaj udało się powstańcom czasowo opanować stację w pobliżu Kowala. Od marca wojska rosyjskie znacznie wzmocniły swoją obecność na linii Kolei Petersbursko-Warszawskiej i Warszawsko-Wiedeńskiej, w konsekwencji znacznie ograniczając możliwości operacyjne oddziałów powstańczych⁸⁴.

„Kawkaz” przytoczył nazwisko płk. Kozlaninowa, który posiadał najwyższą rangę spośród carskich wojskowych poległych pierwszego dnia powstania. Jego śmierć jest związana z próbą zajęcia Płocka, opisaną m.in. przez Kieniewicza. Aleksander Rogaliński wyruszył ze swoim oddziałem od strony Puszczy Kampinoskiej na Płock. W odległości ok. 12 km od miasta natknął się na kompanię pułku muromskiego wysłanego z Płocka na zwiady, dowodzoną właśnie przez Kozlaninowa. Posiadał on rozkazy, aby powstańców brać żywcem⁸⁵. W dużym stopniu próba ich wykonania doprowadziła do pogromu oddziału rosyjskiego, w czasie którego zginął również jego dowódca⁸⁶. Pojawiły się także informacje o zranieniu gen. Filippa Kannabicha. W chwili rozpoczęcia powstania był on naczelnikiem wojennym powiatów radzyńskiego i łukowskiego. Przebywał w Radzynie, dowodząc tam baterią artylerii ciężkiej, na którą uderzył oddział dowodzony przez Bronisława Deskurę. Według Stanisława Zielińskiego w czasie walk Kannabich odniósł rany, które okazały się śmiertelne⁸⁷. Tak jednak nie było, a wojskowy po leczeniu i rekonwalescencji został ostatnim komendantem twierdzy w Zamościu⁸⁸.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 195–199, 201, 205, 220–222.

⁸⁵ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983, s. 369.

⁸⁶ Konstantin Kozlaninow dowodził oddziałem rosyjskim, który starł się z oddziałem dowodzonym przez Aleksandra Rogalińskiego w potyczce pod Ciołkowem 22 stycznia. Uważa się, że było to pierwsze starcie podczas powstania. Jarosław Szarek podał, że zginęło w nim 47 Rosjan, w tym Kozlaninow, 17 zaś zostało rannych. Straty polskie wyniosły trzech rannych. Zob. J. Szarek, *Powstanie styczniowe. Zryw wolnych Polaków*, Kraków 2013, s. 51. Z kolei relacja rosyjskiego świadka, żołnierza biorącego udział w potyczce, została opublikowana w Petersburgu w 1868 r. Tekst przedstawia jednak zdeformowany obraz wydarzeń, ponieważ zgodnie z tą relacją po zabójstwie Kozlaninowa Rosjanie pomścili śmierć swojego dowódcy, zabijając wszystkich Polaków i zwyciężając w starciu. Zob. A. Буланцов, *Записки лазутчика, во время усмирения мятежа в Польше, в 1863 году*, Санкт-Петербург 1868.

⁸⁷ S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913 (reprint), s. 55.

⁸⁸ K. Kowalczyk, *Płk Robert von Nolte 1813–1875 (przyczynek do biografii naczelnika Zarządu Inżynierii Zamojskiej Fortecy)*, „Archiwariusz Zamojski” 4 (2005), s. 61.

W doniesieniach prasowych umieszczanych w „Kawkazie” pojawiały się także informacje o zbiegach, którzy chowali się w lasach jeszcze przed ogłoszeniem wybuchu powstania. Działo się tak dlatego, że zaplanowaną na 25 stycznia brankę rząd przesunął na noc z 15 na 16 stycznia. Wówczas młodzież zaczęła chować się po lasach, aby uchronić się przed wcieleniem do wojska⁸⁹. Ci, którzy uciekli z Warszawy i innych okolicznych miast, skupiali się głównie w okolicach Kampinosu i Sochaczewa. Nie bez znaczenia był fakt, że to właśnie w kampinoskim dworze znajdował się sztab powstańczy kierowany przez Zygmunta Padlewskiego i Mieczysława Romanowskiego, którego krewny był nadleśniczym w Puszczy Kampinoskiej⁹⁰.

Dwukrotnie na łamach „Kawkazu”, w dwóch pierwszych numerach relacjonujących powstanie styczniowe, pojawiły się informacje dotyczące Surazu. Przypadek tego miasteczka jest interesujący tym bardziej, że to jedyna miejscowość położona na prawym brzegu Narwi, a więc już poza granicami administracyjnymi Królestwa Polskiego, w którym powstanie wybuchło 22 stycznia. W tym dniu uderzył na niego oddział powstańczy dowodzony przez Władysława Cichorskiego. Początkowo zlikwidował on kilkusobowe posterunki carskie, następnie zaś stał się z głównymi siłami stacjonującymi w Surazu. Większa część żołnierzy rosyjskich pierzchła, kilkudziesięciu zaś wycofało się wraz z dowódcą do Zabłudowa⁹¹.

Reactions in Georgia to the Outbreak of the January Uprising

Abstract

The article presents the response that news of the January Uprising outbreak (1863) in the Kingdom of Poland provoked in Georgia. In this context, news about the uprising appearing in the official press, presenting the government's position, as well as news published in magazines issued by Georgia's intellectual elite, were discussed. As for the first type of sources, the focus was on information included in the pages of the official newspaper *Kavkaz*, which was printed in Tiflis. As for the second type of source, it was the *Sakartvelos Moambe*, published by Ilia Chavchavadze. There appeared a letter from Petre Nakashidze, who travelled to the Kingdom of Poland during the uprising and presented personal observations. In addition, the article analyses the existing literature on the subject, including articles by Jason Khutsishvili, who found documents in the Odesa archives that prove the money was collected for Polish insurgents in Tiflis. The analysis of the collected material indicates that the impact of the January Uprising in Georgia was limited and less significant than that of the November Uprising. However, information about the January Uprising was accessible to the public, including coverage in the independent press.

⁸⁹ S. Zieliński, *op. cit.*, s. 5.

⁹⁰ M. Chudzyński, W 130. *Rocznice powstania 1863 roku. Powstanie styczniowe między Wisłą a Bzurą*, „Notatki Płockie” 38 (1993), nr 4, s. 15.

⁹¹ Zob. S. Zieliński, *op. cit.*, s. 319.

Реакция в Грузии на начало Январского восстания

Абстракт

В статье представлены отклики, вызванные в Грузии информацией о начале Январского восстания. В этом контексте обсуждались сообщения о восстании, появившиеся в официальной прессе, представляющей позицию правительства, а также новости, публиковавшиеся в журналах, издаваемых грузинской интеллектуальной элитой. Что касается первого типа источников, то особое внимание авторов было уделено сведениям, появляющимся на страницах официальной газеты «Кавказ», которая печаталась в Тифлисе. В случае второго типа источников – это была газета «Сакартвелос моамбе», издаваемая Ильей Чавчавадзе. В ней напечатали письмо Петре Накашидзе, который во время восстания отправился в Царство Польское и изложил в письме свои личные наблюдения. Кроме этого, в статье анализируется существующая предметная литература по данной теме, в том числе статьи Ясона Хуцишвили, который обнаружил в одесском архиве документы, свидетельствующие о том, что в Тифлисе собирались деньги для польских повстанцев. На основании собранного материала можно сделать вывод, что отголоски Январского восстания в Грузии были скромнее и слабее, чем в случае с Ноябрьским восстанием. Тем не менее информация о нем появилась в публичном пространстве, включая также независимую прессу.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Gruzińskie Narodowe Centrum Rękopisów im. Kornelego Kekelidzego (gruz. კორნელი კეკელიძის სახელობის საქართველოს ხელნაწერთა ეროვნული ცენტრი)
zespół Ilii Czawczawadzego numer 370, teczka nr 291

Opracowania

- Bałaaban M., *Żydzi w powstaniu 1863 r.: próba bibliografii rozmawianej*, „Przegląd Historyczny” 34 (1937–1938), z. 2, s. 586–587.
- Baranowski B., Baranowski K., *Historia Gruzji*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1987.
- Bóbr-Tylingo S., *O niedoszłych sojuszach Francji w 1863 r.*, „Teki Historyczne” 7 (1955), s. 87–102.
- Caban W., *Powstanie Styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku*, Kielce 2011.
- Chudzyński M., *W 130. Rocznicę powstania 1863 roku. Powstanie styczniowe między Wisłą a Bzurą*, „Notatki Płockie” 38 (1993), nr 4, s. 14–26.
- Cywiński B., *Obok Orła znak Pogoni, wokół powstania styczniowego na Litwie i Białorusi*, Kraków 2013.
- Cywiński B., *Szańce kultur. Szkice z dziejów narodów Europy Wschodniej*, Warszawa 2012.
- Fajnhauz D., *1863 Litwa i Białoruś*, Warszawa 1999.
- Feldman J., *Bismarck a Polska*, Katowice 1938.
- Feldman J., *Mocarstwa wobec powstania styczniowego*, Kraków 1929.
- Gałkowski A., *Wielka Brytania a powstanie styczniowe*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembska, Warszawa 1990, s. 597–610.

- Głębocki H., *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000.
- Kieniewicz S., *Les insurrections polonaises du XIXe siècle et le problème de l'aide de la France*, Warszawa 1971.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983.
- Koberdowa I., *W sprawie stosunku Rosji wobec powstania styczniowego*, „Kwartalnik Historyczny” 69 (1962), nr 4, s. 875–890.
- Koberdowa I., *Watykan a powstanie styczniowe*, Warszawa 1960.
- Kowalczyk K., *Plk Robert von Nolte 1813–1875 (przyczynek do biografii naczelnika Zarządu Inżynierii Zamojskiej Fortecy)*, „Archiwariusz Zamojski” 4 (2005), s. 57–64.
- Kozłowski E., *Zarys historii militarnej powstania styczniowego*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembska, Warszawa 1990, s. 299–348.
- Kutulowski J.F., *British Economic Interests and the Polish Uprising, 1861–1864*, „The Polish Review” 29 (1984), no. 4, s. 3–25.
- Leslie R.F., *Brytyjska opinia publiczna a powstanie styczniowe*, „Przegląd Historyczny” 54 (1963), z. 2, s. 206–223.
- Łaniec S., *Partyzanci żelaznych dróg roku 1863. Kolejarze i drogi żelazne w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1974.
- Maliszewski E., *Rok 1863 na kresach mohylewskich*, Warszawa 1920.
- Materski W., *Gruzja*, Warszawa 2000.
- Matveichyk D., *Rozwój biografistyki i regionalistyki powstania styczniowego na Białorusi w historiografii polskiej okresu międzywojennego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” (2019), nr 1, s. 89–101.
- Medišauskienė Z., Staliūnas D., *1863–1864 m. sukilimas. Istorija ir atmintis*, Vilnius 2016.
- Ocheli V., *Ilia Czawczawadze i krąg literackich związków polsko-gruzińskich w XIX wieku*, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 10 (52) (2017), s. 295–309.
- Piątkowski L., *Kwestia polska w publicystyce rosyjskiej doby powstania styczniowego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 48 (1993), s. 41–58.
- Płoski S., *Działania Rogińskiego w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 10 (1938), z. 1, s. 1–28.
- Stella-Sawicki J., *Dyplomacja europejska w sprawie polskiej podczas wypadków od roku 1861 do 1864*, Lwów 1894.
- Suny R., *The Making of the Georgian Nation*, Bloomington–Indianapolis 1994.
- Szarek J., *Powstanie styczniowe. Zryw wolnych Polaków*, Kraków 2013.
- Śladkowski W., *Leon Frankowski w świetle nowych badań*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 48 (1993), s. 243–262.
- Wereszycki H., *Anglia a Polska w latach 1860–1865*, Lwów 1934.
- Wereszycki H., *Austria a powstanie styczniowe*, Lwów 1930.
- Woźniak A., *Gruzińskie echa „polskiego powstania”*, „Niepodległość i Pamięć” 2 (1995), nr 1 (2), s. 161–165.
- Wróblewska J., *Szwecja wobec powstania styczniowego*, Wrocław 1986.
- Zdrada J., *Sprawa polska w okresie powstania styczniowego*, w: *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembska, Warszawa 1990, s. 446–504.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913.
- Ziółek J., *Spółczesność litewska wobec polskich zrywów niepodległościowych w XVIII i XIX wieku*, „Rocznik Humanistyczny” 48 (2000), nr 2, s. 649–658.
- Żurawski vel Grajewski R., *Powstanie styczniowe jako czynnik w grze mocarstw europejskich*, w: *Powstanie styczniowe 1863–1864. Historie i analizy*, red. J. Kłoczkowski, R. Żurawski vel Grajewski, Kraków 2017, s. 15–61.

- Буланцов А., *Записки лазутчика, во время усмирения мятежа в Польше, в 1863 году*, Санкт-Петербург 1868.
- Восстание 1863 года в Литве и Белоруссии. Сборник документов*, ред. В. Дьяков, Москва 1965.
- Катков М., *Образование шайек и убийства русских солдат в Польше*, „Московские Ведомости” (15 I 1863).
- Марахов Г., *Польское восстание 1863 г. на Правобережной Украине*, Київ 1967.
- Смирнов А., *Восстание 1863 г. в Литве и Белоруссии*, Москва 1963.
- Смирнов А., *Кастусь Калиновский*, Москва 1959.
- Смирнов А., *Революционные связи народов России и Польши (1830–1860-е гг.)*, Москва 1962.
- Хуцишвили Я., *Неизвестный факт из истории грузинско-польской дружбы*, „Заря Востока” (1959), № 231.
- Хуцишвили Я., *Отклик на польское восстание 1863 г. в Грузии*, „История СССР” (1964), № 5.
- მანსვეტაშვილი ი., *მოგონებები: ნახული და გაგონილი*, თბილისი 1985.
- ნაკაშიძე პ., *სამეზავრო წერილები*, „საქართველოს მოამბე” 1863, nr 7, s. 41–50.
- ორბელიანი ა., *სიტყვა მამულის ტრაპეზზედ*, თბილისი 1999.
- ხუციშვილი ი., *საქართველო-პოლონეთის ურთიერთობის ისტორიიდან: XIX საუკუნის 60-იანი წლები*, თბილისი 1959.

Netografia

- Faustyn Gryliński, <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/powstanie-styczniowe-150-rocznica/aktualnosci/dowodcy-powstania-styczniewego> (dostęp: 4.03.2024).
- ჭავჭავაძე ი., *მეფე დიმიტრი თავდადებული*, http://geolit.ge/ilia/poezia/dimitri_tavda-debuli_1_14.htm (dostęp: 26.02.2024).
- ჭავჭავაძე ი., *ქართველის დედას*, http://geolit.ge/ilia/poezia/kartvils_dedas.htm (dostęp: 26.02.2024).

Przemysław Adamczewski, kaukazoznawca, profesor w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Jego zainteresowania badawcze dotyczą różnych aspektów historii i procesów politycznych zachodzących na Kaukazie, ze szczególnym uwzględnieniem związków tego regionu z Polską (adprzem@politic.edu.pl).

Przemysław Adamczewski, Caucasus scholar, professor at the Institute of Political Studies, Polish Academy of Sciences. His research interests concern various aspects of history and political processes taking place in the Caucasus, with particular emphasis on the region's relations with Poland (adprzem@politic.edu.pl).

Waża Kiknadze, historyk Gruzji, profesor w Instytucie Historii i Etnologii im. I. Dżawachiszwilego przy Tbiliskim Uniwersytecie Państwowym. Jego zainteresowania badawcze skupiają się głównie na średniowiecznej i nowożytnej historii Gruzji, a także związkach polsko-gruzińskich (vazhakiknadze@yahoo.com).

Vazha Kiknadze, Georgian historian, Professor at the Ivane Javakhishvili Institute of History and Ethnology at Tbilisi State University. His research interests focus mainly on medieval and modern Georgian history, as well as Polish-Georgian relations (vazhakiknadze@yahoo.com).